

Perfect

AUTOBIOGRAFIA

Z. Holdys
B. Olewicz

R-10
T 36

♩ = 58 Em D/E Em D/E Em D/E Em D/E

Mia-lem

Em Am D

dzie-sięć lat gdy u - sły - szał o mnie świat, w mej pi - wni - cy był - nasz klub. Ku - mpel

Em Am D

ra - dio zniósł, u - sły - sza - lem blues suede shoes i nie mo - głem w no - cy spać. Wiatr o -

Em Am Hm⁷

dno - wy wiał, da - ro - wa - no re - sztę kar, znów się mo - żna by - lo śmiać. W ka - wiar -

Em Am

nia - ny gwar jak to - rna - do jazz się wdarł i ja też chcia - lem

Em

grać _____ Oj - ciec

Autobiografia - Perfect

Em Am D

Bóg wie gdzie, ma-rtne - no-wski sta-wiał piec, mnie pa - zno-kieć z pa - lca zszedł. Z gry-fu

Em Am Hm7

zo-stał wiór, gra-lem mi-lion ró-żnych bzdur i po - zna-łem co — to seks. Po-cztów-

Em Am D

ko-wy szal, ka-żdy z nas ich pięć-set miał za-miast no-wej pa - ry dżins. A w so-

Em Am

bo - tnią noc był Lu - ksem-burg, cha - ta szkło, ja - kże się chcia-ło

Em

żyć —————

C D G C /H

By-ło nas trzech-, w ka-żdym z nas — in-na krew — a-le je-den przy-świe - cał nam cel —:

Am7 F C

za ki-lka lat — mieć u stóp ca - ly świat —, wszy-stkie-go w bród —.

Autobiografia - Perfect

C D m A G C /H

Al-pa-gi lyk— i dy-sku - sie po świt—, nie-cier - pli-wy w nas ci - skal się duch—

Am7 m H F C

Ktoś do - stał w nos—, to po - pla-kał się ktoś—, coś dzia - lo się—

Em D/E Em D/E 3

gitara solo

Em D/E Em D/E

Em
Poróżniła nas, za jej Poli Raksy twarz
Am D
Każdy by się zabić dał
Em
W pewną letnią noc gdzieś na dach wyniosłem koc
Am D
I dostałem to, com chciał
Em
Powiedziała mi, że kłopoty mogą być
Am D
Ja jej - że egzamin mam
Em
Odkręciła gaz, nie zapukał nikt na czas
Am Em
Znów jak pies byłem sam
C D
Stu różnych ról, czym ugasić mój ból
G C /H
Nauczyło mnie życie jak nikt
Am F
W wyrku na wznak przechlapałem swój czas
C
Najlepszy czas

Po - róż -
C D
W knajpie dla brow klezmer kazał mi grać
G C /H
Takie rzeczy, że jeszcze mi wstyd
Am F
Pewnego dnia zrozumiałem, że ja
C
Nie umiem nic
C D
Słuchaj mnie, tam, pokonałem się sam
G C /H
Oto wyśnił się wielki mój sen
Am F
Tysięczny tłum spija słowa z mych ust
C
Kochają mnie
C D
W hotelu fan mówi: „Na taśmie mam
G C /H
to, jak w gardłach im rodzi się śpiew!”
Am F
Otwieram drzwi i nie mówię już nic
C
Do czterech ścian